

CENA PRENUMERATY

wraz z przesyłką pocztową:

miesięcznie	zł. 0 gr. 80
kwartalnie	" 2 " 40
rocznie	" 9 " 00

GŁOS

CENY OGŁOSZEŃ:

(szer. szpalty przed tekstem 70 gr.
w tekście 75 "
za tekstem 60 "
ogłoszenia drobne 15 gr. za wyraz
duże litery w drobnych liczą się za
oddzielne wyrazy.

REMBERTOWA

i OSIEDLI PODMIEJSKICH.

TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY WYCHODZI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ROK I.

Dnia 30 sierpnia 1931 r.

№ 14

Dnia 3 września o godz. 9 rano w sali kina „SREBRNY PTAK” odbędzie się „ZEBRANIE PŁATNIKÓW PODATKOWYCH” Gminy Wawer w sprawie za wysokiego wymiaru podatku na rok 1930-31. Obywatele stawcie się licznie. Upraszamy o przyniesienie ze sobą nakazów płatniczych.

Podatki, podatki...

Sytuacja gospodarcza kraju staje się coraz to cięższa.

Oczekiwania poprawy spełzły na niczem.

Z niepokojem śledzimy wypadki, zawsze jednak zdolni do ofiar, a tych żąda się od nas coraz to więcej.

Nie dość, że obcina się wszelkie zarobki, ale jeszcze i tak z uszczuplonych dochodów żąda się niebywałych świadczeń na rzecz samorządów.

Przyjrzyjmy się wymiarowi podatków gminy Wawer.

Pomijamy kwestję, że budżet tej gminy na rok 1931/2 uchwalano 200 obywateli na 40.000 mieszkańców.

Ci co w opieszałości swojej nie zainteresowali się tak ważną sprawą, jaką jest podstawa gospodarki — budżet, muszą ponieść odpowiednie konsekwencje.

Ale tu jest rzecz zgoła inna, na budżet w wysokości 290.000 zł. każdy się zgadza, tylko pogodzić się nie możemy z jednym, a mianowicie z jakimś „dzikiem i niesamowitem” rozdzieleniem sum podatkowych.

Wprost niechce się wierzyć, by tegoroczny wymiar podatków był kilka, a nawet i kilkanaście razy większy od podatku w roku ubiegłym, a jednak jest to prawda.

Nie dziwnego, że po otrzymaniu nakazów płatniczych zawrzało w gminie, jak w ulu, nie dziwnego, że niektórzy obywatele biegają, jak szaleni po ulicach, nie mogąc sobie uprzytomnić, że to, co ich spotkało, że cyfry w nakazach, to rzeczywistość, to złotówki, które dobrowolnie, lub pod przymusem muszą wypływać z kieszeni.

Chcąc bliżej zaznajomić się z temi sprawami skorzystałem z zaproszenia na zebranie Zarządu Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości.

Co ujrzałem? Oto kilkunastu obywateli siedzi i głowi się jakby zlu zaradzić, jakby uchronić się od tej klęski.

Debatują, kalkują, by po kilkogodzinnem posiedzeniu utwierdzić w sobie przekonanie, że dzieje się coś bardzo niewyraźnego z temi podatkami.

Wchodzi tu także w rolę brak zaufania do gminy Wawer.

Lata ostatnie przyniosły tyle nadużyć, że dziś obywatele stali się bardzo podejrzliwi i bardzo ostrożni w stosunku do zarządu gminy.

Dzisiejsze stosunki mimo, że na nakazach jest podpis Wójta, nie dają wcale rękojmi, że podpis ten jest gwarancją, że żadna krzywda nam się nie dzieje, a dlaczego, o tem wszyscy wiemy.

Można być człowiekiem najuczciwszym, najlepszym we wszystkim, ale to nie znaczy wcale by być dobrym na gospodarza i stróża interesów 40.000 ludzi.

To właśnie jest naszą największą bolączką.

Cyrku z instytucji urządzać nie można i ogół na to dłużej przez palce patrzeć nie może.

Na zabranie Zrzeszenia wysuwano najrozmaitsze koncepcje, aż wreszcie wzięto papier i ołówek do ręki.

I co się okazało?

Uchwalony budżet na budowę dróg wynosi 59.800 złotych, płatników w gminie jest przeszło 5.000, to znaczy na każdego średnio powinno wypadać podatku drogowego, biorąc już tylko pod uwagę 4.000 płatników, po 14 zł. 95 gr.

A w rzeczywistości mają obywatele minimum do 100 zł.

Co to znaczy? czy faktycznie 59.800 zł. zostało zwiększone do 400.000?

Jakież inwestycje drogowe ma zamiar realizować Zarząd gminy za takie zawrośnię sumy?

Wszak w takim stanie rzeczy sam podatek drogowy, ściągany podług nakazów płatniczych przewyższa o dziesiątki tysięcy wysokość całego budżetu.

Prostu wierzyć się nie chce, by coś podobnego mogło się dzieć, licząc na bierność ogółu.

Drugie wyliczenie jest zaśw prostie, a mianowicie.

Budżet 290.000 zł. zmniejszony o sumę przeznaczoną na budowę szkoły (50.000 zł.) która nie została jeszcze rozdzielona, wynosi 240.000 zł.

Liczmy, że na terenie gminy jest 1.300 płatników, którzy płacą tylko po 10 zł. to uczyni 130.000 zł.

Gdy pozostałą sumę rozdzielimy na resztę płatników to wyjdzie nam suma 84 zł. 8 gr. tyle powinien płacić przeciętnie każdy większy właściciel nieruchomości, czy też handlu łącznie wszystkich podatków gminnych.

W rzeczywistości wystarczy przykład p. Graffa na st. Rembertowie, który płaci 2.000 zł.

Czy te cyfry i wyliczenia nie mówią same za siebie, jaka pomyłka, czy tendencja wkradła się do Gminy.

Czy już kłamka zapadła?

O nie, obywatele wiedzą, że biorąc za podstawę wymiaru idealny podatek państwowy można z niego wziąć na rzecz samorządu ogółem 40%, a nie jak się to obecnie robi, że sam podatek drogowy stanowi 90%, a gdzie wyrównawczy, który obecnie wynosi 55%?

Zła jest i zlu trzeba zaradzić.

Niedzielne zebranie, które anonujemy powyżej powinno zgromadzić wszystkich, by wszyscy mogli skutecznie zgnać zło w załasku.

Za wiele ofiar na raz nie jesteśmy w stanie ponieść.

Jerzy Marian Kosiowski.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY GMINNEJ.

Pomyłka na 70.200 zł. przy wymiarze opłat szarwarkowych.

W dniu 27 bm. zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie Rady Gminnej gminy Wawer w sprawie podatkowej.

Przed przystąpieniem do sprawozdania Komisji Rewizyjnej proklamowano tajność obrad.

Nie trzeba mówić jak wysokim nieaktym ze strony Rady było uchwalenie tego wniosku.

Tam gdzie rozchodzi się o interes ogółu, o krzywdę, jaką wyrządzona społeczeństwu, tam osłania się winnych płaszczkiem tajności.

Nie pomógł protest pp. Łukaszewskiego i Galińskiego. Ks. Małek znów popiera tajność.

Związani tą właśnie tajnością stawiamy na tem miejscu trzy kropki.

Po pewnym czasie tajność uchylono, to też od tego miejsca mamy możność informowania społeczeństwa o bardzo ciekawych faktach.

Pan Klugman zapytuje dlaczego nie zaumowano nakazów płatniczych i tem samem nie reagowano od razu na skandaliczną pomyłkę.

Wyjaśnieniem służy pan Sekretarz gminy.

Podajemy dosłownie:

— Proszę panów sumowanie nakazów było ze względu na krótki czas do rozpisania niemożliwe, o błędzie nie wiedziałem, o sumie 130.000 na opłatę szarwarkową zamiast preliminarzowej (59.800 zł.) wiem dopiero dzisiaj po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej.

P. Galiński — To co pan wogóle robi jeśli pan nie wiedział o takim błędzie?

P. Sekretarz — Wymierzając podatki nie miałem żadnych ścisłych danych, bo książki kasowe są fikcją.

P. Gal. — Wobec tego należy wyłonić Komisję, która by zbadała fikcję ksiąg.

P. Sekr. — Taka Komisja dopiero za 5 lat mogłaby uporządkować stan taki jaki istnieje ze względu na nieustaloną przynależność terenów.

P. Gal. — Ja w przeciągu miesiąca tę sprawę ureguluję.

Następnie pan Sekretarz wyjaśnia, że tam gdzie były dane do wymiaru podatku, podatek jest bez zarzutu. (Mowa o podatku wyrównawczym, wymierzonym o 100% wyżej niż w roku ubiegłym).

Pan Galiński daje wniosek, aby przedłużyć termin płatności podatku i do Komisji Rewizyjnej dokooptować ks. Małkę i dopiero w takim składzie zbadać wymiar podatkowy.

Pan kpt. Bozowski, jako członek Komisji wyjaśnia, że nic nowego nie da się stwierdzić, bo to, co Komisja stwierdziła jest prawdą.

Korzystając z udzielonego głosu, Redaktor „Głosu” radzi, by w związku ze wzburzeniem społeczeństwa zbadać sprawę powtórnie i przeprowadzić nowy wymiar, gdyż gremjalne odwołania płatników podatkowych zmuszą władze nadzorcze do wglądnięcia w gospodarkę gminy Wawer, co może spowodować przykre konsekwencje dla Rady i zarządu Gminy.

P. Wójt — Pan Redaktor może pisać, a nie dawać rady.

Redaktor — Trzeba było nie pozwolić mi mówić.

Ksiądz Małek wnosi, aby natychmiast rozstrzygnąć sprawę przez obniżenie podatku do połowy.

P. Zdieszzyński radzi, by zawiadomić Wydział Powiatowy i poczekać na jego decyzję.

Na to P. Bozowski odpowiada, że jeżeli Urząd Gminy popełnił błąd, to błąd ten, tylko Urząd może naprawić. (A odpowiedzialność? przyp. Red.).

Pan Klugman wnosi, aby zaprosić przedstawicieli społeczeństwa, którzyby wraz z Kom. Rew. zbadał stan rzeczy.

Nad tym wnioskiem toczy się ostra dyskusja.

Znamienny jest głos p. Łukaszewskiego, który zapytuje, czy Zarząd Gminy, pobierając 130.000 zł. opłaty szarwarkowej miał zamiar kontynuować zaczęte i rozpocząć budowę nowych dróg.

Następnie zwraca się do p. Sekretarza.

Dlaczego pan nic nie mówił do tej pory i nic nie robił?

Pan Sekr. — Nie mogłem nic wiedzieć, bo ze względu na czas wymiar musiałem oprzeć na przypuszczeniach.

Pan. Gal. — Powinien pan choćby sumę podliczyć.

Pan Sekr. — Mówiłem, że nie było na to czasu.

Pan Gal. — To pański święty obowiązek.

Dyskusja dochodzi do punktu kulminacyjnego.

Ks. Małek wzywa Radnych do przystąpienia do obrad nad środkami zaradczymi.

Zabierają głos pp. Galiński, Klugman, Sekretarz, Waj i Zdieszzyński, który

zgłasza wniosek o przerwanie dyskusji i przystąpienie do głosowania nad poszczególnymi wnioskami.

W wyniku głosowania wniosek Komisji Rewizyjnej o obniżenie podatku o 50% zyskał większość, wobec tego stał się prawomocnym.

Wniosek p. Galińskiego o dodanie do Komisji Rew. dwóch członków celem przeprowadzenia ponownej rewizji stanu rzeczy przyjęto jednogłośnie.

Czem obrady zakończono.

Przewidywania nasze podane w artykule wstępnym, jak widzimy okazały się całkowicie słuszne.

Głos ogółu, głos oburzenia naprowadził dopiero Zarząd gminy na drogę słuszności.

Szczegółowe sprawozdanie z Nadzwyczajnego posiedzenia Rady mówi samo za siebie.

Z jednej strony przykrywanie płaszczkiem elokwencji winy, z drugiej domaganie się sprawiedliwości.

Fakt obniżenia podatków do połowy, a właściwie tylko opłaty szarwarkowej nie może dać nam rękojmi, że błąd, czy jakaś inna „tendencja” został naprawiony.

Książki są fikcją, wymiar oparty na przypuszczeniach... czyż więc już zostały uspokojone umysły obywateli?

Czy obniżenie podatku zmazuje winę temu, kto głośno się broni?

Na co jest Zarząd, na co Rada?

Przechwałki niektórych panów Radnych, „że my ulicy się nie boimy” de facto brzmią, jak krakanie kruków, bo właśnie ta „ulica” ich wybierała i ta ulica ma prawo domagać się o obronę jej, a nie chowanie nadużyć pod pokrywką „tajności”.

Czuja to dobrze wszyscy, że jeszcze nie koniec sprawy, bo wina pociąga za sobą i zasłużoną karę.

My, jako wyraziciele myśli ogółu dopilnujemy, by sprawiedliwości stało się zadość.

Ogół zgadza się na preliminarzowy budżet sumy, ale nie może zgodzić się na kilkakrotne zwiększanie ich dla niewiadomych celów.

Władze nadzorcze muszą wglądnać w tą sprawę, bo coś się stanie, gdy społeczeństwo straci zaufanie do swych kierowników i urzędników?

J. K.

Rembertów.

Z RADY GMINNEJ.

W dniu 20 bm. odbyło się posiedzenie Rady Gminnej gminy Wawer.

W niemałe zdziwienie wprowadził p. p. Radnych fakt, że luźna rozmowa po zamknięciu poprzedniego posiedzenia na temat pobrania z Kawenczyńskich zakładów ceramicznych cegły za zaległe podatki gminne w wysokości 10.000 zł., została zaprotokulowana, jako uchwała i cegłę przeznaczono na budowę szkoły na Nowym Rembertowie.

Pan dr. Winarski wnosi, by cegłę tą rozdzieloną równomiernie na Nowy i Stary Rembertów, a przytem zapowiada, że złoży Radzie specjalny memoriał w tej sprawie.

Następnie przystąpiono do omówienia sprawy założenia betoniarńi (projekt p. sekretarza Skórkowskiego).

W wyniku dyskusji wyłoniono specjalną komisję w osobach p. p. Galińskiego, Suchary i Klugmana, która ma zbadać kalkulację i wejść w porozumienie z zakładem p. Niebudkowskiego, wobec czego sprawę betoniarńi odroczone.

Wszystkie podania o umorzenie podatków odrzucono, przyczem Rada upoważniła Zarząd gminy do rozkładania podatków na raty, na skutek indywidualnych próśb.

Po zatwierdzeniu nazw ulic w Gocławku posiedzenie zamknięto.

POŻAR W GRZYBOWEJ.

W nocy z dnia 17 na 18 bm. o godz. 1 w nocy w domu sołtysa Kalinowskiego Macieja wskutek wadliwego przewodu kominowego wybuchł groźny pożar.

Pastwą płomieni padł dom mieszkalny. Intensywna pomoc zdołała zapobiec dalszemu rozszerzaniu się ognia.

Straty wynoszą około 5.000 zł.

OPLATY KOMINIARSKIE.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Rembertowie komunikuje, że na zebraniu w dniu 20 czerwca 1929 r. zostały ustalone opłaty kominiarskie jak niżej:

Dom parterowy — 60 gr. od komina

1 piętrowy — 80 „ „ „

2 „ 1 zł. „ „

Piekarnie 2 „ „ „

Wędliniarnie, cukiernie, restauracje i t. p. po 1 zł.

OBYWATELSKI CZYN.

Jak donosiliśmy swego czasu, Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Rembertowie, chcąc jako tako załatwić swój szczypliwy budżet, by móc w razie potrzeby nieść pomoc obywatelom, rozpoczął wędrowkę po domach celem ściągania ofiar.

Niestety nie wszyscy rozumieją czem jest Straż Pożarna dla społeczeństwa i w wielu wypadkach członkowie Zarządu nie dość, że żadnej ofiary nie uzyskali, ale musieli nasłuchiwać się wiele arcy niemiłych słówek.

Nic więc dziwnego, że bardzo wielką i miłą niespodziankę sprawili straży małżonkowie Sabina i Feliks Kalinowscy ze Starego Rembertowa zapisując się na członków honorowych i deklarując po 5 zł. jako składkę miesięczną.

Szkoda, że takich obywateli jest nie wiele.

Z KOŁA L. O. P. P.

Zarząd Koła Miejsowego L. O. P. P. w Rembertowie komunikuje, że w każdą sobotę od godziny 6 do 8 wiecz. w lokalu Straży Pożarnej udziela informacji, przyjmuje zapisy na członków i składki miesięczne.

SKOK Z TRZECIEGO PIĘTRA.

W nocy z 27 na 28 pod wpływem alkoholu w zamiarze samobójstwa wyskoczyła z okna 3-go piętra domu przy alci Marszałka Piłsudskiego, Magdalena Śmigłowska lat około 32, ulegając złamaniu nóg i ogólnym obrażeniom cielesnym.

Denatkę wstanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego w Warszawie.

Mińsk-Maz.

UDZIAŁ POWIATOWEGO ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY R. P. NA WALNEM ZJEZDZIE W ODYNI.

W dniach 15 i 16 sierpnia b. r. odbył się w Odynie VI-szy doroczny walny zjazd delegatów Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w którym z tuł. powiatu na czele z prezesem B. Skretem wzięło udział 13 delegatów.

Nieliczna ta wprawdzie grupka braci podoficerskiej, której sędzonym było dokonać w imieniu 200 kol. zaślubin z „Polskim Morzem” i dowieść, że armia rezerwowa stoi zawsze gotowa do odparcia każdego zakusu prusaka na ziemię Pomorza, i bronić dostępu do „Polskiego Morza” aż do ostatniej kropli krwi, godnie reprezentowała związek tuł. powiatu i najliczniej z całego okręgu warszawskiego, to też w dowód uznania Prezes Zarządu Okręgowego, Żelechowski złożył osobiście na ręce kol. B. Skreta serdeczne podziękowanie.

Nie odrzeczy będzie nadmienić, że ogrom bezinteresownie położonej pracy przez kol. B. Skreta nad rozwojem P. W. i W. P. oraz organizacją Kół na terenie tuł. powiatu został należycie oceniony, albowiem Walny Zjazd delegatów powołał tegoż na członka Zarządu Głównego.

WRAŻENIA Z ZABAWY KOŁA PODOF. REZ. W OŁDAKOWIŹNIE.

W dniu 9 sierpnia 1931 r. staraniem Koła O. Z. P. R. odbyła się wycieczka towarzyska i zabawa taneczna w Ołdakowiznie — Już o godz. 2 pp. basy orkiestry obwieścili wokół pięknej polany, oblanej pierścieniem wody i okolonej różnorodnymi drzewami o rozpoczęciu się zabawy.

Na gości nie trzeba było długo czekać, wbrew zwyczajom 4-ro godzinnego spóźnienia się, przyjęliśmy np. na zabawach w Mińsku — pary jedna za drugą mknęły do staropolskiego obereczka, walczyka i innych, do których niezmęczenie na zmianę wrzygrywał zespół orkiestry dętej i smyczkowej.

Bardzo miłą atmosferę wniósł Panie z kolonii „Błękitnianek”, będące na wyjazdach w maj. Poręby Leśne, które Incorpore w liczbie około 50 przybyły na zabawę.

Gdy zabawa rozgorzała na dobre, a nieublagany zmrok zaczął rozciągać swoje ciemności „Błękitnianki” ze swą przełożoną z niekłamany żalem zabawę opuściły.

Pozostali goście rażno i ochoczo bawili się do zmroku i dopiero burza położyła kres zabawie. Ogółem gości zabawowych było ponad 200 osób.

ZABAWA KOŁA ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZ. W DOBREM.

Dnia 23 sierpnia odbyła się w sali Remizy Straży Poż. Ochotn. zabawa taneczna na którą przybyło około 150 osób. W trakcie zabawy sympatyczny zespół artystów miejscowych odegrał przedstawienie amatorskie na które złożyły się następujące sztuki: „Posażna Jedynaczka” i „Kłopoty Dyrektora” na przedstawienie i zabawę przybyli również koledzy z Mińska.

Artyści młodych adeptów sztuki wykazali zdolność, i stwierdzić przylem należy, iż śmiało mogą konkurować z zespołem dramatycznym z Mińska, a że była u niektórych trema, to przy częstym graniu da się usunąć. Na wyróżnienie zasługuje gra „Błękitnia” która była wspaniała. Orkiestra Straży Pożarnej grała zupełnie nieźle, i przy obecnym kapelmistrzu nabierze więcej wprawy i techniki. Naogół dobrze, jednak należałoby częściej urządzać przedstawienia.

Na uznanie zasługuje również miejscowa Straż, która chociaż w nieskończoności remizie, jednak na wydanie omawianej imprezy, bezinteresownie sali udzieliła.

Przykład godny naśladowania przez organizacje legalne i posiadające własne sale.

A najliczniejsze Koła Podoficerów Rez. w gminie Kolbelskiej i gminie Mińsk „spia”



BOLSZEWICY?



PODZIĘKOWANIE.

Powiatowy Zarząd Związku Podoficerów w Mińsku-Mazowieckim, składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim obywatelom za ofiarowane fanty na loterię i za liczne przybycie na zabawę.

W szczególności składa podziękowanie za użyczenie niezbędnych przyborów instalacyjnych tak w roku zeszłym, jak i obecnie.

ZARZĄD

**KOŁO - PODOFICERÓW REZERWY
w MIŃSKU-MAZOWIECKIM**

Zawiadamia, iż począwszy od dnia 2 września b. r. będzie wyświetlany film „7” w kinie „Strażak” na rzecz Koła w Mińsku-Mazow.

Zapraszamy o liczne przybycie, a tem samem poparcie Koła.

ZARZĄD

Miłosna.**BOMBY W WAGONIE.**

W pociągu Nr. 1842, zdążającym z Mińska-Mazowieckiego do Warszawy na stacji Miłosna konduktor zauważył pod ławką dwie paczki owinięte w Kurjer Poranny, pozostawione przez jakiegoś pasażera.

Jak się okazało w paczkach były 2 bomby lotnicze, wielkości 24 cm.

Na marginesie Kurjera znajdował się kolorowy napis „Jerzy-Zofja”.

Zawiadomiony o tem post. żandarmerji w Rembertowie prowadzi intensywne dochodzenie.

Wesoła.**PRZEDSZKOLE**

Na zebraniu Zarządu Stow. Właścicieli Nieruchomości postanowiono założyć przedszkole w Wesołej. W tym celu polecono p. L. Bartłowi stworzyć komitet szkolny i opracować plan działania i organizacyjny z takim wyliczeniem, by już we wrześniu przedszkole było otwarte.

W dn. 19-VIII rb. p. L. Bartel zaprosił grono pań — matek, którym przedstawił wyżej wymieniony projekt. Po wysłuchaniu referatu i dyskusji wyłoniony został Komitet w skład którego weszły p.p. Marja Siwińska (przewodnicząca), Marja Tiltowa, Zofja Jaroszyńska, Marja Bartłowa, Jadwiga Woźniakowa, Sabina Misiewiczowa i Bronisława Fajarska.

Komitet wyznaczył na dzień 29-VIII rb. ogólne zebranie rodziców, któremu przedstawi projekt i plan działania. Trzeba by na zebranie to przybyli wszyscy rodzice, którym na sercu leży dobre wychowanie swych dzieci — szczególnie, że wyłoniła się kwestja założenia nie tylko przedszkola, lecz i szkoły powszechnej.

P. W.

Okuniew.

**WIELKA ZABAWA NA RZECZ STRAŻY
POŻARNEJ W OKUNIEWIE.**

Zarząd Straży Pożarnej korzystając z dorocznej uroczystości jaka w dniu 16 sierpnia przypadła w tut. parafji urządził w dniu tym wielką zabawę, na którą złożyły się: loterja fantowa z bogatymi i różnorodnymi fantami, tańce, koncert orkiestry strażackiej pod batulą kapelmistrza tejże p. Fr. Krota, długoletniego jej kierownika, który wypadł doskonale.

Na zabawie bawiono się ochotczo i z humorem, a kasa Straży zdobyła trochę funduszu na swe potrzeby, a ma ich b. dużo. Szkoda tylko, że społeczeństwo słabo wogóle interesuje się życiem i potrzebami Straży.

Calemu Zarządowi z prezesem jego p. Narłowskim na czele, należy się uznanie za dobrą organizację zabawy i dostarczenie godziwej rozrywki gościom i ludowi Okuniewa.

P. W.

DROŻYZNA.

Mieszkańcy Okuniewa, mimo, że w osadzie o charakterze rolnym, uskarżają się, iż drożyzna straszna i co najważniejsze artykuły pierwszej potrzeby są droższe niż w Warszawie o 5 do 10%.

Zjawisko to jest rzeczywiście b. dziwne i wartoby żeby czynniki miarodajne tem zainteresowały, się i zbadaly czemu przypisać należy wzrost cen w Okuniewie?

P. W.

Sulejówek.

Sulejówek, dn. 17 sierpnia 1931 r.

**Do Redakcji
„Głosu Rembertowa
i Osiedli Podmiejskich”.**

Na zasadzie art. 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 roku o prawie prasowym (Dz. Ust. Nr. 45, poz. 398) w brzmieniu ustalonym Rozporządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości z dn. 4 stycznia 1928 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym (Dz. Ust. Nr. 1/28) — prosimy o wydrukowanie w najbliższym numerze „Głosu Rembertowa i Osiedli Podmiejskich” poniższego sprostowania, w tym samym dziale i temi samymi czcionkami, co sprostowana wiadomość.

Upewniamy informujemy p. t. „Przyjaciół Sulejówka”, że Dekret powyższy uchwałą sejmową został uchylony i obowiązującym jest Dekret z dn. 8 lutego 1919 r. Dz. Praw. Poz. 186 art. 22. (przyp. Red).

„Wobec wydrukowania w Nr. 12 Głosu z dnia 16 sierpnia 1931 r. na stro-

nie 2-ej, notatki p. t. „Sulejówek”, komunikujemy:

- 1) nieprawdą jest, że pragnący założyć instalację elektryczną, muszą płacić 1 zł. za kw. na rzecz elektrowni i 60 gr. na rzecz Koła Przyjaciół Sulejówka, co razem wynosi 1 zł. 60 gr. za kw.
- 2) natomiast prawdą jest, że abonenci placą elektrowni za dostarczony prąd 1 zł. za kw., zaś Stowarzyszeniu Przyjaciół Sulejówka za prąd ani grosza. Stow. Przyj. Sul., nie chcąc tworzyć szablonej spółdzielni, sieć rozdzielczą wybudowało na zasadach demokratycznych i społecznych, kosztami budowy tejże sieci obciążając wszystkich obywateli równomiernie i proporcjonalnie. Stow. Przyj. Sul. pobiera od abonentów jednorazowo po 60 gr. od zainstalowanej świcy (watta), tytułem udziału w kosztach budowy sieci rozdzielczej, która stała się własnością całego Sulejówka, a nie osoby prywatnej, lub grupy osób”.

Na zasadzie art. 33 powyższego Rozporządzenia prosimy o bezzwłoczne i bezpłatne przesłanie Numeru „Głosu”, w którym sprostowanie będzie zamieszczone.

Stowarzyszenie Przyjaciół Sulejówka

Prezes Komisji Elekr. Stow. Przyj. Sul.
R. PASZKO plk. w st. sp.

Prezes Stowarzyszenia:
M. Kowalski.

Z Prasy.

„Kurjer Warszawski” z dn. 26 bm. Nr. 228 w zamieszczonej poniżej notatce całkowicie potwierdza wiadomości nasze podane ogólnie w artykule p. t. „Komisja Przyszłości”.

— Linja obwodowa zewnętrzna. Plan przebudowy węzła kolejowego warszawskiego przewiduje, poza linią obwodową wewnętrzną również linję obwodową zewnętrzną, odległą od środka miasta w kierunku promieni o 12 km.

Pomiędzy linjami obwodowymi wewnętrzną i zewnętrzną ulokowane mają być 4 stacje towarowe techniczne, przeznaczone do rozrządzania wagonów i formowania pociągów towarowych. Dwie z tych stacji rozrządowych przeznaczone są dla ruchu pomiędzy zachodem i wschodem, dwie zaś dla ruchu pomiędzy północą i południem.

Północna stacja istnieje teraz na Pelcowiznie, południowa zaś powstanie w związku z zamierzoną budową linii do Radomia i Ostrowca. Dla zachodu zbudowana już jest stacja pod Włochami, dla wschodu zaś powstanie ona w Rembertowie.

Zewnętrzna linja obwodowa przejdzie przez Izabelin, Mościska, Tarchomin, Białolekę, Marki, Magenta, Glinki, Skrzypki, Powsin, Juljanów, Falenty i Raszyn.

Linja ta niewątpliwie przyczyni się do zabudowania jak najdalej położonych od środka Warszawy terenów w powiecie, grawitujących pod względem gospodarczym do miasta.

Budowa tej linii zależna jest przede wszystkim od warunków kredytowych.

WOLNA TRYBUNA.

Kaweczyn, dn. 25.VIII 1931 r.

Szanowny

Panie Redaktorze!

W numerze 13 pisma Sz. Pana Redaktora z dnia 23 sierpnia b. r. zamieszczony został list, pisany przez brata mego Wojciecha Rosińskiego, który świadomie fałszywie i w sposób uwłaczający mi osobie i jako pełniącemu obowiązek wójty gminy Wawer przedstawił sprowokowane przez niego zajście.

Wobec powyższego mam zaszczyt uprzejmie prosić Sz. Pana Redaktora o umieszczenie w Jego piśmie poniższego wyjaśnienia.

Wspólnie z bratem mym Wojciechem oraz z dwojgiem rodzeństwa posiadamy ojcowiznę, którą od lat dwunastu użytkujemy w granicach, ustalonych na skutek tymczasowego dobrowolnego podziału sukcesorskiego gruntu.

Na wiosnę bieżącego roku brat mój Wojciech rozebrał część parkanu i zaorał w ogrodzie, będącym stałe w moim posiadaniu i użytkowaniu, około pół morgi ziemi, zakłócając w ten sposób moje dwunastoletnie posiadanie.

W dniu 27 lipca r. b. zjawił się brat mój Wojciech wraz z dwoma synami i poczał rąbać parkan, okalający wyżej wspomniany ogród, synowie zaś jego zaczęli zabierać porąbane części parkanu na wóz.

Na moje protesty brat mój i jego synowie nie tylko nie przestali samowolnie niszczyć parkanu, lecz brat mój Wojciech, mając w ręku siekiere, a synowie

jeden, mając w ręku motykę, drugi zaś — sztachetę, zaczęli biec w moim kierunku w celu pobicia mnie.

Wobec przeważającej siły i widząc grożące mi niebezpieczeństwo w celu zastraszenia napastników wystrzeliłem dwa razy z rewolwara w górę na postrach.

Nie poskutkowało to jednak i zmuszony byłem cofnąć się do domu w celu przywołania pomocy lokatorów, którzy byli świadkami, jak napastnicy, zabrawszy porąbane części parkanu, odjechali wozem.

Prosząc Sz. Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie powyższego wyjaśnienia w Jego piśmie, jednocześnie podaję do wiadomości, że przeciwko bratu memu wystąpię nadrogi sądową o zniesławienie mnie w druku, o najście samowolne domu i przywrócenie zakłóconego posiadania.

Łączę wyrazy szacunku i poważania
Fr. Rosiński.

Rozrywki umysłowe

Rozwiązanie Szarady z № 12.

„OSIEDLA“

Za trafne rozwiązanie nagrody wylowowali pp. H. Najmala Rembertów i Jadwiga Szczepaniakówna z Miłosny.

Po odbiór nagród należy zgłosić się do Redakcji w godzinach przyjęć.

ARYTMO-PRZEKŁADANKA.

4	1	6	1	11
10	14	1	8	15
21	13	20	10	17
6	10	17	17	19
13	11	5	22	16
20	15	5	21	9
15	3	13	11	13
9	7	2	5	5
13	11	9	8	5
13	16	8	20	5
12	18	18	1	21
16	1	12	20	13
10	1	20	1	8
11	1	2	1	16

Zamiast cyfr podstawić litery według podanego znaczenia:

20, 1, 16, 18, 1, — rzeka

22, 1, 8, 13, 15, 1, 12, 5 — miejscowość

kuracyjna

8, 1, 16, 13, 9, 14, 20, 8, 1 — okolica

Rembertowa

2, 16, 1, 3, 8, 1 — ulica w Warszawie

6, 16, 21, 15, 1 — choroba

11, 10, 1, 20, 1 — miasto w Polsce

4, 21, 17, 22, 5, 9 — część przy wozie

7, 19, 8 — odgłos

W otrzymanej kolumnie literowej poprzestawiać litery w rzędach poziomych aby dały odpowiednie wyrazy, których środkowe litery czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie.

ulożył:

H. Najmala Rembertów.

Za rozwiązanie powyższej „Arytmo-przekładanki“ Redakcja przynajmniej 2 tomy powieści.

KUPON Nr. 10.

upoważniający do losowania nagrody za rozwiązanie zagadek.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Pan Najmala Rembertów.

W numerze, bardzo pomysłowe, prosimy więcej.

Pani R. S. Rembertów-

Ma Pani całkowitą rację, odwołanie należy wnieść do dnia 2 września do Wydziału Powiatowego Sejmiku za pośrednictwem Urzędu Gminy.

Odpowiedni schemat może Pani nabyć w Zrzeszeniu Obywateli Nieruchomości, lokal Straży Pożarnej.

Pan J. K. Mińsk-Maz.

Jak widzę to Pan zakochał się chyba w Redakcji. Bardzo nam miło, że Pan „nie może wytrzymać, by nie podzielić się z nami swymi uwagami“ Są one całkowicie słuszne.

Kierownikiem oddziału interwencyjnego jest senator Dr. Barański (Al. Ujazdowskie 37 II piętro) godziny przyjęć 12—13 czasem do 14 ale dopiero po pierwszym.

Sekretarjat Wojewódzki mieści się na Marszałkowskiej 69.

Co do ostatniego, to ja absolutnie nie, a mam wrażenie, że i Pan także — zna Pan przysłowie o dzbanie i uchu.

Pan S. T. Mińsk-Maz.

Brudy. — w koszul

Pani K. K. Mińsk-Mazow.

Co znowu? nie podobnego bardzo chętnie będę drukował, tylko troszkę mniej „ekstazy księżycowej“.

„Stracone chwile“ jeszcze w druku — co robić, kryzys.

Oczywiście „charakterku“, nie omieszkałem wykorzystać, potrzebny był do całości bardzo.

A może drugie zakończenie?

Pan J. Sulejówak.

Nie proszę Pana, takich rzeczy nie można bez narażenia się cenzurze.

Pan K. L. Wawer.

Żal po niewczasie. Obywatele Rembertowa mogli chodzić do Wawra na Zebrania Gromadzkie, tak samo mogą i Panowie.

Dzisiaj już za późno, uchwała jest prawomocna i usankcjonowana.

Miajcie panowie pretensje do swego Radnego.

Pan K. P. Kałuszyn.

Bardzo pożądanie, tylko zawsze treściwie.

Z Mrozów także. Specjalne piśmo zostało wysłane.

OGŁOSZENIA.

Chcesz się podobać, chcesz stale elegancko wyglądać, ubieraj się tylko
W PRACOWNI KRAWIECKIEJ
 prowadzonej przez Mistrza Cechu Warszawskiego, Nowy-Rembertów, ul. Dowbór-Muśnickiego 20.

Dział lekarski.

LEKARZ-DENTYSTA BAGIŃSKA DĄGAJEW przyjmuje codziennie od 9-12 i od 4-6. Al. M. Piłsudskiego nad kinem.

Różne.

III WIELKA OKAZJA III SKŁAD TAPICERSKO-MEBLOWY.

J. Bimpsztejn

St.-Rembertów, Al. M. Piłsudskiego 10
 (dom Billera)

posiada stale na składzie:
 salony, sypialnie, stołowe, kuchnie
 oraz pojedyncze sztuki w wielkim
 wyborze.

Obejrzenie nie zobowiązuje do kupna.
 ZA GOTÓWKĘ. NA RATY.

HALLO! HALLO!

Oszczędzaj każdy grosz!
 Zaopatrujący w konfekcję męską,
 damską i dziecięcą sklep p. f.
„GENTLEMAN“
 I. KLUGMAN.

Został przeniesiony z Nowego Rembertowa na Stary Aleja Marszałka Piłsudskiego Nr 27 (dom p. Graffa).
 Zapraszamy wszystkich dawnych i nowych gości.

**PIERWSZORZĘDNY
 Zakład Fryzjerski
 DAMSKO-MĘSKI**
 St. Rembertów, obok Kina i Poczty urządzony według najnowszych wymagań higieny.
 Ondulacja i strzyżenie pań, wykwinny manicure, masaże elektryczne.
 Ceny niskie.

**NOWOOTWORZONY ZAKŁAD
 TAPICERSKO-MEBLOWY
 SZ. GOLDBERG**
 Piłsudskiego, vis à vis „Ziemiarki” obok stacji
 Obstawunki i przeróbki tapicarskie,
 Otmiany, tapczany, materace,
 stoły, szafy, łóżka i t. p.
NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.

**Zagrożonym przy promocjach,
 przygotowującym się do egzaminów
 udziela lekcji rutynowany korepetytor
 z niemieckim, francuskim, zakres 8 kl. gimn.
 CENY BARDZO NISKIE**
 Nowy-Rembertów, ul. Dowbór-Muśnickiego 20
 Edward Kozłowski

Przyjmuje do szycia wszelką bieliznę męską i damską, ceny przystępne, robota solidna. Rembertów al. marsz. Piłsudskiego LASKOWSKA, Dom Skowronka obok kina.

Dwa sklepy do wynajęcia, wiadomość w kinie „Srebrny Ptak”.

Przyjmuje do szycia bieliznę oraz wszelkie roboty okrętkowe. Solidnie, szybko. ulica Kawenczyńska Nr 1, obok apteki.

Sklep z mieszkaniem do sprzedania, stała klientela, wiadomość Nowy Rembertów, Ks Skorupki Nr. 39.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia Szosa Gocławska Nr. 1 obok stacji.

NIEMIECKI konwersacja, gramatyka wyucza gruntownie, szybko. Stary-Rembertów, Okuniewska 16 dom PP. Wardzińskich.

SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANICH żelazo, kalle, papa, farby i pokost poleca: firma KRAKOWSKI St.-Rembertów Al. Marsz. Piłsudskiego (budka) Ceny niskie

NIEBYWAŁA OKAZJA!!! Schody żelazne (2 biegi—1 piętro) za pół darmo, bo okazynie do sprzedania. St.-Rembertów, Terespolska 8, Woźniak.

DO WYNAJĘCIA 2 POKOJE z kuchnią elektryczność, zlew. Nowy-Rembertów, Al. Zwycięstwa 5 dom Szwarca.

OGŁOSZENIA PRENUMERATĘ

przyjmuje Franciszek Frączkiewicz, nowy kiosk koło stacji.

Poszukujemy korespondentów

w miejscowości: Sulejówek, Wawer, Okuniew, Miłosna, Ząbki, Zielonka.

Reflektujemy tylko na siły fachowe zamieszkałe w danych miejscowościach.